

W blasku księżyca

Tomasz Sawicki

Kiedy do łóżka idę sam,
Za Twą obecność cóż bym dał?
Wytarte słowa? Puste gesty?
Brak mi dotyku, czułych pieszczot...

Dobrze, że sen przychodzi gładko.
Księżyc opływa chmurek stadko.
W sennej podróży płyniesz ze mną
I pogrążamy się w noc ciemną.

W ciemnościach tych Ciebie całuje,
Ramieniem czule obejmuję.
Ręka dotknęła Twego ciała,
A Tyś jej zgodnie się poddała.

Serce kołacze, pulsują skronie,
Dłoń ma spoczywa na Twoim łonie,
Ciała splątane w bliskości siebie...
Czuję jak pragną: Ty – mnie, ja – Ciebie

Toniemy w sobie, dwie dusze bliskie,
Zdyszane ciała, miłością śliskie.
Trwa taniec życia wciąż przyspieszony,
Twój oddech szybki, mój już szalony....

Wreszcie poczułem, co poczuć chciałem ,
Spazm Twego ciała w lędźwiach doznałem...
I odprężenie błogo nadchodzi...
Księżyc z uśmiechem wsiada do łodzi.

Oczy przymknęłaś, pieszczę Cię chwilę,
W krąg Morfeusza odpływam mile...
Tyle radości, tak było miło,
Szkoda mi tylko, że to się śniło...



MaanRitueel, amusement2010.punt.nl

Niemocy moja

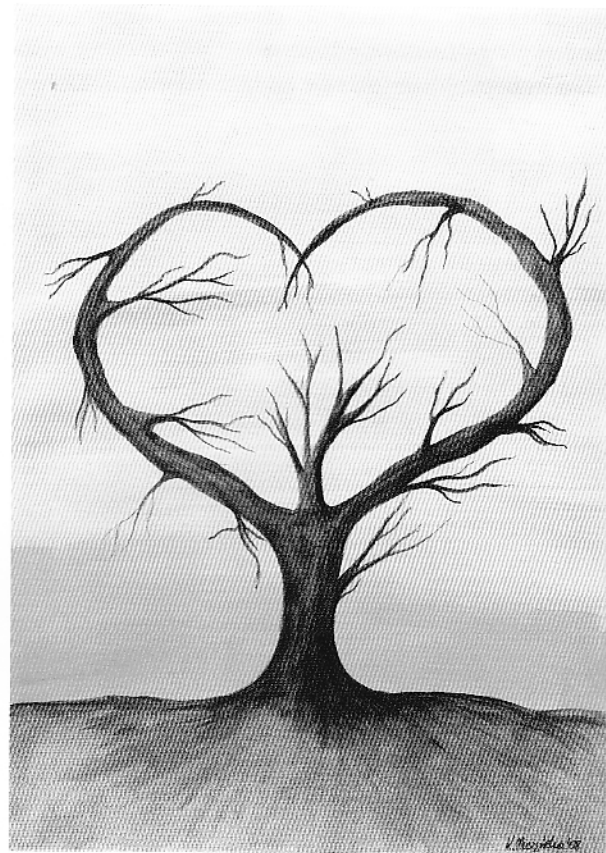
Teresa Mirańska, *Spijkenisse, 17-11 2007*

Niemocy moja i w sercu żal,
Ojczyzno moja

Gdzie jest ten kraj,
gdzie został czas,
dzieciństwa lat.
Miłości skarb.

W rodzinnym grobie,
zatarty ślad,
miłość matki,
i ojca rady.
Całego życia,
zatarte ślady.
Zamknięte oczy,
ukryty ból ,
smutek i żal.

Gdzie jest ten kraj,
gdzie został czas,
dzieciństwa lat.
Młodości skarb.....



Tęsknota, K. Muszyńska, 2008 – fotoforum.gazeta.pl